IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH**
(NR 62)
z dnia 28 września 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 62)

28 września 2021 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Kuchcińskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zaopiniowanie kandydata na stanowisko ambasadora RP – pana Jakuba Kacpra Sławka;

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu wziął udział **Piotr Wawrzyk** sekretarz stanu Ministerstwa Spraw Zagranicznych, **Jakub Kacper Sławek** kandydat na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Państwie Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Artur Kucharski** oraz **Julia Popławska** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych. Witam panie i panów posłów. Witam pana ministra Piotra Wawrzyka, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Witam również kandydata na ambasadora – pana Jakuba Kacpra Sławka oraz pozostałych gości uczestniczących w naszym posiedzeniu.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Proszę państwa, doręczony państwu porządek obrad obejmuje następujące punkty. Po pierwsze, zaopiniowanie kandydata na stanowisko ambasadora RP pana Jakuba Kacpra Sławka, po drugie – sprawy bieżące.

Czy są jakieś uwagi do porządku? Nie widzę, nie słyszę sprzeciwu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku dziennego. Poproszę pana ministra Piotra Wawrzyka o przedstawienie kandydatury.

Proszę bardzo.

Sekretarz stanu Ministerstwa Spraw Zagranicznych Piotr Wawrzyk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Chciałbym rekomendować kandydaturę na ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Państwie Zjednoczonych Emiratów Arabskich pana Jakuba Sławka, który jest absolwentem Uniwersytetu Jagiellońskiego, Instytutu Filologii Orientalnej ze specjalizacją studia arabistyczne.

Po zakończeniu studiów w 2002 r., kontynuując swoje zainteresowania, podjął pracę w MSZ. Najpierw był na placówce w Sanie do 2006 r., do września 2007 r. w Algierze. Pod koniec czerwca 2012 r. rozpoczął pracę w polskiej placówce dyplomatycznej w Rijadzie, a od grudnia 2017 r. pełnił funkcję w ambasadzie polskiej w Abu Zabi w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, gdzie od ubiegłego roku jest chargé d'affaires ad interim, czyli zastępującym ambasadora.

Ta szczególnie ważna kandydatura prezentowana jest Wysokiej Komisji również dlatego, że mamy w tej chwili przygotowania do wystawy. Kandydat jest osobą, która uczestniczy i prowadzi wszystkie przygotowania reprezentując w tym zakresie placówkę. Jest to w praktyce awans w ramach placówki, niejako z funkcji zastępcy ambasadora na funkcję ambasadora.

Bardzo proszę Wysoką Komisję o pozytywne zaopiniowanie kandydatury.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Czy kandydat na ambasadora chciałby przedstawić swoją koncepcję pracy? Proszę bardzo.

Kandydat na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Państwie Zjednoczonych Emiratów Arabskich Jakub Kacper Sławek:

Szanowny panie ministrze, dziękuję za życzliwe przedstawienie mojej kandydatury. Szanowny panie marszałku, szanowne panie i panowie posłowie. Jest dla mnie niewątpliwym zaszczytem móc Wysokiej Komisji przedstawić założenia mojej pracy w Państwie Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

Proszę mi pozwolić, że swoje wystąpienie podzielę na krótką informację poświęconą samemu Państwu Zjednoczonych Emiratów Arabskich oraz tylko nieco dłuższą część, w której przedstawię perspektywę rozwoju relacji dwustronnych i kilka konkretnych projektów, które pojmuję w kategoriach priorytetów, których realizacji chciałbym poświęcić najwięcej uwagi – oczywiście jeżeli moja kandydatura uzyska akceptację Wysokiej Komisji.

Państwo Zjednoczonych Emiratów Arabskich niezmiennie od kilkunastu lat zajmuje czołowe miejsce w globalnych rankingach na najbardziej innowacyjną i zdywersyfikowaną z arabskich gospodarek. Od wielu lat kraj konsekwentnie kontynuuje swoją szeroką transformację gospodarczą, ekonomiczną, także energetyczną. Nie jest bez znaczenia proces postępującej modernizacji, westernizacji kraju, także jego praw i obyczajowości, co jest – uważam – szczególnie istotne dla zachodnich partnerów, w tym także dla Polski i polskich przedsiębiorców.

Emiraty zdołały zbudować pozycję arabskiego lidera w wielu obszarach biznesu, usług finansowych, turystyki, logistyki, transportu lotniczego, a także nowoczesnych technologii. W 2020 r. Emiraty zajęły wysoką, 16. pozycję w globalnym indeksie prowadzonym przez grupę Banku Światowego – Ease of Doing Business. Znakomitym przykładem także tego, jak istotne dla emirackiej administracji jest wychodzenie naprzeciw szeroko pojętym wyzwaniom przyszłości jest to, że w strukturze rządowej Emiratów działa minister stanu do spraw sztucznej inteligencji oraz minister, w którego portfolio są zagadnienia związane z przyszłością, co – jak obserwujemy – jest swego rodzaju fenomenem na skalę światową. Ostatni raport przygotowany między innymi przez Google, raport Future Readiness wymienia emiracką gospodarkę na 23. miejscu w skali świata jako najlepiej przygotowaną do wyzwań cyfrowych.

Panie marszałku, szanowne panie i panowie posłowie, Wysoka Komisjo. Proszę pozwolić mi teraz przejść do wymiaru stricte bilateralnego i wspomnianych na początku mojego wystąpienia priorytetów, które chciałbym realizować pod warunkiem uzyskania państwa akceptacji i rekomendacji. Nieprzerwanie od wielu lat Zjednoczone Emiraty Arabskie są jednym z dwóch, trzech najważniejszych arabskich partnerów handlowych Polski, z wartością wymiany dwustronnej sięgającą 1 mld dol. rocznie. Uważam, że jest to solidny fundament do pogłębienia współpracy i tym samym zwiększenia dwustronnej wymiany handlowej.

Pełna stabilność polityczna i gospodarcza Państwa Zjednoczonych Emiratów Arabskich oraz gotowość do współpracy z każdym krajem, który może uczestniczyć w szeroko pojętym procesie rozwoju i postępu, są czynnikami, które sprawiają, że fundamentem współpracy Polski z tym państwem są szeroko pojęte kwestie gospodarcze. Konsekwentnie od wielu lat dynamicznie rośnie zainteresowanie polskich przedsiębiorców emirackim rynkiem. Istotne jest to, że polski biznes dostrzegł już potencjał Emiratów jako rynku, z którego może nastąpić stosunkowo łatwa ekspansja do innych krajów arabskich, zwłaszcza tych państw arabskich znajdujących się w Zatoce Perskiej, ale także do Indii, Afryki Wschodniej i Zachodniej.

Dostępne na placówce informacje oraz prowadzone przez nas kontakty z przedsiębiorcami jasno wskazują, że rok 2020 i 2022 będzie rekordowy pod kątem uczestnictwa polskich firm w imprezach targowo-wystawienniczych w Emiratach. Pierwszym obszarem mojego działania będą zatem kwestie gospodarcze. Moim celem jest przede wszystkim identyfikowanie i promowanie polskiej oferty, która może wpisywać się w priorytety

gospodarcze i technologiczne państwa przyjmującego – Emiratów. Zamierzam oczywiście podtrzymywać już istniejące kontakty zainicjowane przez mojego szanownego poprzednika, jednocześnie poszukiwać i wprowadzać nowych partnerów, a także udzielać wszelkiego wsparcia polskim przedsiębiorcom, polskim inicjatywom zmierzającym do wejścia na emiracki rynek.

Wydarzeniem, które szczególnie zamierzam wykorzystać w tym celu i do szeroko pojętego promowania Polski i jej potencjału gospodarczego, biznesowego i inwestycyjnego, jest Expo w Dubaju rozpoczynające się już za dwa dni. Impreza została przełożona z roku zeszłego ze względu na sytuację pandemiczną na świecie. Wystawa w Dubaju jest organizowana po raz pierwszy w świecie arabskim i niewątpliwie jest to dla Emiratów i samego Dubaju impreza prestiżowa oraz szalenie istotna jako platforma promocyjna.

Polska planuje ambitny i aktywny udział w tej imprezie, obejmujący liczne wizyty polityczne, a także bogaty program gospodarczy. Zamierzam szczególnie wykorzystać okres trwania Expo, czyli od początku października do końca marca 2022 r., do zacieśniania współpracy z Ministerstwem Rozwoju, Pracy i Technologii, Polską Agencją Inwestycji i Handlu, poszczególnymi agencjami rządowymi oraz władzami regionów, które odwiedzą pawilon w celu jeszcze lepszej identyfikacji jak najszerzej pojętej polskiej oferty dla Emiratów.

W mojej opinii poprzez aktywne wsparcie dla wszystkich podmiotów uczestniczących w Expo możliwe jest wzmocnienie rozpoznawalności Polski, polskiej gospodarki, polskiej myśli technologicznej, polskiej oferty turystycznej, której popularność z roku na rok rosła. Niestety pandemia tymczasowo ten trend wzrostowy zahamowała. Moim zadaniem będzie podtrzymywanie dynamiki stworzonej przez Expo w następnych latach pełnienia urzędu.

Bardzo istotnym elementem budowania rozpoznawalności polskiej gospodarki w Emiratach będzie wspieranie istniejącej współpracy energetycznej oraz poszukiwanie nowych możliwości w tym obszarze. Mam tu na myśli oczywiście utrzymanie doskonałych relacji z rodziną panującą oraz władzami emiratu Ras al-Chajma, gdzie realizowana jest strategiczna polska inwestycja poszukiwania i w konsekwencji wydobywania węglowodorów.

Drugi obszar mojej uwagi to podjęcie próby zacieśnienia polsko-emirackich relacji politycznych i dążenie do poszerzenia baz prawno-traktatowych pomiędzy naszymi krajami. Jest to możliwe do osiągnięcia poprzez realizację większej liczby wizyt na szczeblu politycznym, ale także eksperckim. Doświadczenia innych państw Unii Europejskiej, ale także innych krajów pozwalają jednoznacznie stwierdzić, że intensyfikacja kontaktów politycznych przekłada się na wolumen współpracy gospodarczej. W tym miejscu chciałbym przywołać przykład Austrii, która kilka tygodni temu zdecydowała się podpisać z Państwem Zjednoczonych Emiratów Arabskich umowę o podniesieniu swoich relacji do stopnia strategicznego. Jestem przekonany, że efekty tego będą wkrótce widoczne.

Bardzo ważnym elementem poszerzania polsko-emirackiego dialogu jest wykorzystanie dyplomacji parlamentarnej. Od września 2020 r. w Sejmie funkcjonuje Grupa Parlamentarna Polska – Zjednoczone Emiraty Arabskie, która miała już sposobność odbyć spotkanie. Oficjalne spotkanie niestety się nie odbyło, tylko online, także ze względów pandemicznych. Z podobną grupą, w ramach Federalnej Rady Narodowej w Emiratach, odbyło się spotkanie online. Moim celem jest doprowadzenie do oficjalnej wizyty już w formule osobistej polskiej grupy w Emiratach, co pozwoliłoby na przeprowadzenie już bezpośrednich rozmów o sposobach poszerzania dwustronnej współpracy. Niedawna wizyta ministra, pana Pawła Jabłońskiego, w czerwcu tego roku w Emiratach oraz kalendarz zaplanowanych wizyt politycznych do połowy 2022 r. pozwala mi na optymizm co do rzeczywistych możliwości intensyfikacji kontaktów politycznych.

Trzeci obszar, który pozwolę sobie przedstawić, jeśli Wysoka Komisja pozwoli, ma charakter promocyjny i kulturalny. Opierając się na posiadanym doświadczeniu w pracy w świecie arabskim, uważam, że zwiększenie współpracy gospodarczej jest bezpośrednio powiązane z promowaniem rozpoznawalności naszego kraju w Emiratach. Dlatego zamierzam podjąć wysiłek realizacji konkretnego projektu miast partnerskich. Jestem zdania, że taki projekt mógłby przynieść większą rozpoznawalność danego miasta,

regionu, potencjału turystycznego, gospodarczo-inwestycyjnego dla emirackiego partnera. Mam oczywiście świadomość, że powodzenie takiego projektu uzależnione jest od zainteresowania podjęciem rozmów po obu stronach. Jestem przekonany, że odbywająca się Światowa Wystawa Expo w Dubaju jest doskonałym momentem do rozpoczęcia rozmów w tym obszarze.

Kolejnym projektem promocyjnym będzie podjęcie wysiłku zmierzającego do realizacji sezonu polskiego w jednym z emiratów północnych, prezentującego starannie wybraną i zidentyfikowaną gałąź polskiej gospodarki. Jest to oczywiście uzależnione od rodzaju polskich przedsiębiorców, wsparcia instytucji państwowych, regionalnych, możliwości i warunków finansowania oferowanych przez partnerów na miejscu. Tego rodzaju wydarzenie spotkałoby się z życzliwym przyjęciem w jednym z mniejszych emiratów, które w sposób dynamiczny poszukują nowych partnerów gospodarczych, a jednocześnie nie są już tak dobrze rozpoznane międzynarodowo, jak emirat stołeczny Abu Dabi czy Dubaj. W mojej opinii w tej kwestii kluczowa będzie współpraca z Zagranicznym Biurem Handlowym Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu w Dubaju, która bezpośrednio odpowiada za rozwijanie kontaktów biznesowych, inwestycyjnych pomiędzy Polską i Emiratami.

Wreszcie, Wysoka Komisjo, chciałbym pozostawić stały, symboliczny polski ślad w Emiratach w postaci doprowadzenia do nadania jednej z ulic czy placu dużego miasta w Emiratach imienia jednego z wybitnych Polaków. Mam na myśli chociażby Fryderyka Chopina, Marię Curie-Skłodowską czy Mikołaja Kopernika.

Reasumując, panie marszałku, Wysoka Komisjo, moim celem jest, aby Polska w najbliższych latach wybiła się na głównego partnera Zjednoczonych Emiratów Arabskich spośród państw Europy Centralnej i Wschodniej. Mam nadzieję, że przedstawione przeze mnie priorytety okażą się właściwym instrumentarium do realizacji wskazanych celów. Dziękując Wysokiej Komisji za życzliwe wysłuchanie mojego wystąpienia, pozostaję do dyspozycji pań i panów posłów i oczywiście już zapraszam Wysoką Komisję do Dubaju na Expo, pod warunkiem, że moja kandydatura zyska państwa rekomendację.

Uprzejmie dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo. Oczywiście wszyscy wiemy, że chociaż ustawa wprowadziła obowiązek spotkań z kandydatami w Komisji, to Komisja opiniuje kandydaturę każdego z kandydatów na stanowiska ambasadora Rzeczypospolitej.

Dziękuję panu kandydatowi. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos, wystąpić z pytaniami? Proszę, pan poseł Zalewski.

Poseł Paweł Zalewski (niez.):

Dziękuję bardzo. Dziękuję, panie marszałku. Dziękuję panu za prezentację. Myślę, że chociaż Komisja opiniuje, to jednak jej głos ma znaczenie. Także to, jaki jest rozdział poparcia dla kandydata, jest dla niego pewnym atutem w kraju misji, jak również obciążeniem przy braku poparcia, to oczywiście ma sens. Dziękuję, że pan przygotował się do tej prezentacji. Jest pan zresztą osobą, biorąc pod uwagę pana prezentację, ale także życiorys, niewątpliwie kompetentną i znającą się na rzeczy. Właściwie nie mam pytań do pana i oceniam pana kandydaturę w kategoriach formalnych, jakie możemy oceniać, pozytywnie.

Muszę jednak wyrazić pewne zdziwienie wobec ministerstwa. Pan Jakub Sławek jest od roku chargé d'affaires w kraju, do którego ma jechać pełnić funkcję ambasadora, prawda? Przyznam szczerze, że jest to procedura raczej niespotykana, a jeśli stosowana, to w wyjątkowo rzadkich przypadkach. Tak przynajmniej było wcześniej i tak jest w przypadku innych krajów, które prowadzą dojrzałe stosunki dyplomatyczne. To też jest pewien zgrzyt w relacjach z krajem misji. Tak się po prostu nie robi. Takie są reguły dyplomatyczne i pan oczywiście o tym doskonale wie. To nie jest pana wina. W żaden sposób proszę tego nie traktować jako zarzut wobec pana.

To jest pytanie do MSZ. Czy państwo nie macie kandydatów, którzy spełnialiby kryteria i którzy mogliby tę funkcję pełnić, zamiast obarczać nią pełniącego przez rok funkcję chargé d'affaires?

Druga sprawa. Muszę to przyznać z pewnym zdziwieniem. Powtarzam, to nie jest pretensja do kandydata, warto to podkreślić. Jak sobie podliczyłem – być może coś nie jest podane, ale zakładam, że jesteście państwo skrupulatni – pan od 15 lat przebywa za granicą. Pan kandydat na ambasadora od 15 lat nie miał nawet jednego roku pobytu w kraju. Muszę powiedzieć, że jest to procedura przedziwna. Tego się po prostu nie robi, panie ministrze. W związku z tym mam mieszane uczucia.

Z jednej strony, powtarzam, kandydat jest niewątpliwie kompetentny i dobry, ale myślę, że ministerstwo zrobiło mu krzywdę. Każdy dyplomata za granicą sam chciałby mieć pewien czas pracy w centrali, żeby być na bieżąco w kursie spraw polskich. To jest rzecz zupełnie niebywała, jeżeli chodzi o politykę kadrową, zupełnie przeze mnie niezrozumiała. Możecie mieć państwo pretensję do poprzedniego kierownictwa resortu, że trzymało pana 11 lat za granicą, ale od 2015 r. to jest już wasza odpowiedzialność. Widzę, że jest okres dwóch lat: 2012–2015 r. i 2017– nadal, czyli nie wiemy, co robił pan w okresie 2015–2017 r. Tak czy inaczej, jeżeli w tym okresie nie pełnił pan funkcji w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, to rzeczywiście nie ma pan tego, co jest ważne dla ambasadora – pracy w centrali. Powtarzam, że nie jest to pana wina, ale polityki kadrowej MSZ. To są uwagi do ministerstwa. Prosiłbym o wytłumaczenie, bo to jest rzeczywiście przedziwne.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Pan poseł Andrzej Szejna, proszę bardzo.

Poseł Andrzej Szejna (Lewica):

Dziękuję, panie marszałku. Na początku żartobliwie. Może to, że kandydat nie był 6 lat w Polsce, wpływa na jego dobre samopoczucie. Natomiast mówiąc poważnie, chciałbym pana zapytać o dwie kwestie, bardzo poważne, geopolityczne.

Zjednoczone Emiraty Arabskie to oczywiście sojusznik Stanów Zjednoczonych. Porozumienia podpisane z Izraelem to były bardzo ważne, mądre kwestie. Chciałbym pana zapytać, jak pan ocenia sytuację i polską politykę zagraniczną w sytuacji, w której weszliśmy w spór z nową administracją Stanów Zjednoczonych, mamy poważny spór z administracją Izraela. Pan będąc ambasadorem w kraju, który na tym buduje swoją politykę, będzie musiał reprezentować interesy Polski. Uważa pan, że polska polityka zagraniczna w tym zakresie panu pomaga czy przeszkadza? Jak pan chce ją w takiej sytuacji i w takich warunkach prowadzić?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Proszę, pan poseł Lenz.

Poseł Tomasz Lenz (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, za możliwość zabrania głosu. Chciałbym pana zapytać o dwie sprawy. Analizując dokumenty przygotowane przez MSZ, można by wywnioskować, że dwie ważne kwestie dotyczące wzajemnych relacji, ich opisania i ustalenia miały miejsce m.in. w czasie wizyty prezydenta w 2013 r., kiedy to w Dubaju podpisano umowę w zakresie gospodarki, rolnictwa, turystyki i edukacji. O gospodarce piszą państwo troszkę więcej w dokumencie, który otrzymaliśmy, ale chciałem pana zapytać, jakie ustalenia dotyczą kwestii rozwoju wzajemnych relacji w rolnictwie, turystyce i edukacji? Co nas czeka? Oprócz wizyty pana prezydenta Komorowskiego, nie było wzajemnych relacji na tym szczeblu. Czego dotyczyły ustalenia w obszarze gospodarki, rolnictwa, turystyki i edukacji? Jak są one realizowane i co to ze sobą niesie?

W 2018 r. była wizyta podsekretarza stanu MSZ bezpośrednio u naszego partnera, podczas której również prowadzono podobne analizy i konsultacje dotyczące wzajemnej współpracy. Chciałem więc pana zapytać, jak to wyglądało między 2013 r. a 2018 r. i czego możemy się spodziewać w ramach wzajemnych relacji, szczególnie, że zaskoczyła mnie jedna informacja, którą miałem okazję przeczytać.

Mówi pan dużo o relacjach gospodarczych, zresztą tak samo jak wszyscy inni kandydaci na ambasadorów, co jest zrozumiałe, bo obserwując aktywność ambasadorów

innych krajów w Warszawie, widzimy, że bardzo duża część tej pracy polega na zabieganiu o interesy gospodarcze swojego kraju i firm pochodzących z ich państw. Wiąże się to z komentarzami w przestrzeni publicznej, w której żyjemy. Rzeczywiście sporo w ostatnich latach się działo działo i różni ambasadorowie ingerowali w decyzje rządu, interesowali się, jakie podejmiemy decyzje, broniąc interesów firm z państwa, które reprezentują. Dlaczego o tym mówię?

Otóż w dokumentach, które nam przedstawiono, mamy informację, że inwestycje emirackie w Polsce na koniec 2019 r. wyniosły – uwaga, szczerze powiem, myślałem, że to jest pomyłka – 34,5 mln dol. Naprawdę – 34,5 mln dol. Biorąc pod uwagę możliwości Zjednoczonych Emiratów Arabskich i ich potencjał finansowy, jest to suma – powiedzmy sobie szczerze – żadna. My mamy inwestycje na poziomie aż 214 mln dol. To oczywiście żadnej wiosny nie czyni, ale mamy wyższe niż nasi partnerzy. Wynika to z tego, że sporo polskich firm uczestniczy w działaniach dotyczących wydobycia ropy naftowej i gazu.

Myślę, że przed panem poważne wyzwanie, dlatego że taki kapitał finansowy i możliwości, jakie Emiraty posiadają, dają panu, jeżeli pan obejmie stanowisko, potężne możliwości wpływania i zachęcania do tego, aby część pieniędzy, które Zjednoczone Emiraty zarabiają głównie na wydobyciu kopalin, inwestować w Polsce, żeby te pieniądze pozwalały rozwijać się naszej gospodarce. Udało się nam parę rzeczy zrealizować, sprzedać, wejść w ten biznes naftowy na miejscu. Oni, powiedzmy sobie szczerze, nic u nas nie zainwestowali. Są jakieś drobne przykłady, przeczytałem je, ale jeżeli rzeczywiście ta suma 34 mln dol. nie jest pomyłką, to są żadne pieniądze w skali możliwości, jakie to państwo posiada.

Zgłaszam też taką uwagę, że jak pan zaprasza przedstawicieli Komisji Spraw Zagranicznych i pewnie prezydium wybierze się tam na targi, to mam nadzieję, że będzie już wiadomo, jakie pan odniósł sukcesy na tym polu.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów chciałby jeszcze zabrać głos? Jeśli nie, to także pozwolę sobie zwrócić się do pana kandydata. Powiedział pan, że w rządzie Emiratów Arabskich funkcjonuje minister do spraw sztucznej inteligencji, jeśli dobrze zrozumiałem. Czy mógłby pan, oczywiście krótko, rozwinąć informację na ten temat? Czym się zajmuje? Biorąc pod uwagę informacje zawarte w materiale, nowe technologie cieszą się dużym zainteresowaniem rządu Emiratów Arabskich.

Jeżeli nie ma innych pytań, poproszę pana kandydata. Pan minister chciałby zabrać głos? Panie ministrze, na pierwsze pytanie posła Zalewskiego nie musi pan odpowiadać, ono wykracza poza zakres spotkania.

Poseł Paweł Zalewski (niez.):

W takim razie bardzo protestuję, panie marszałku.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Panie pośle, nie będziemy tutaj dyskutować.

Poseł Paweł Zalewski (niez.):

Panie marszałku, protestuję. Nie jest pan od cenzurowania pytań posłów. To jest absolutny skandal.

Mam nadzieję, że pan minister będzie miał odwagę i odpowie na te pytania.

Sekretarz stanu MSZ Piotr Wawrzyk:

Ależ oczywiście, panie pośle. Na pana pytania zawsze staram się wyczerpująco odpowiadać. Tak samo będzie dziś.

Zaczynając odpowiedź na to pytanie, niestety powinien pan je skierować do swojego byłego kolegi partyjnego Radosława Sikorskiego i innych ministrów z czasów Platformy Obywatelskiej, którzy nie pozwalali człowiekowi odpocząć między wyjazdami na placówki. Myślę, że to jest właściwszy adres poszukiwania odpowiedzi na pana pytanie.

Poseł Paweł Zalewski (niez.):

Od sześciu lat państwo tego nie zrobiliście.

Sekretarz stanu MSZ Piotr Wawrzyk:

Druga odpowiedź jest taka, że za naszych czasów kandydat miał ponad rok przerwy między placówkami. My potrafimy zadbać o swoich ludzi, w przeciwieństwie do państwa, ale pan już nie jest z tej partii, więc rozumiem, że jest to teraz pana sposób funkcjonowania, żeby zaistnieć.

Co do tego, że kandydat wywodzi się z placówki, że jest to awans w ramach placówki, panie pośle, nie słuchał pan tego, co mówiłem. Powiedziałem wyraźnie, że jesteśmy w przededniu wystawy. Kandydat był odpowiedzialny za przygotowanie tej wystawy w ramach placówki, jako kierujący placówką. Gdybym przedstawił kandydata, który jest spoza placówki, to by pan zapytał, czemu nie awansowaliśmy kogoś, kto już jest na miejscu, wszystko wie, a my dajemy kogoś obcego. Właśnie dlatego, żeby była osoba kompetentna w tym szczególnym czasie, żeby była w stanie przejść płynnie z okresu przygotowawczego do realizacji wystawy, jest to osoba w ramach placówki.

Odpowiadając jeszcze na zarzuty dotyczące obrotu gospodarczego, odsyłam do materiału, który jest przygotowany, panie pośle. Ma pan przed sobą dane finansowe. Zobaczy pan, że obroty, o których pan powiedział, eksport, import czy saldo, są na porównywalnym poziomie, w niektórych aspektach mniejsze, w niektórych większe. Proszę zwrócić uwagę. Być może pan tego nie doczytał, albo pan nie wie. To jest głównie kwestia współpracy spółek Skarbu Państwa w specjalistycznym zakresie, o czym mówił kandydat w swoim wystąpieniu. W związku z tym trudno jest nagle rozszerzyć zakres tej współpracy, skoro i jeden, i drugi partner ma w tym zakresie wyrobione zdanie i pole do współpracy z danym krajem.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Proszę pana kandydata.

Poseł Tomasz Lenz (KO):

Jedno zdanie, panie przewodniczący. Pozwoli pan jedno zdanie ad vocem.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Chwileczkę. Proszę pana kandydata o odpowiedź na zadane pytania.

Poseł Tomasz Lenz (KO):

Tak? Dobrze. Panie przewodniczący, to nie jest żadna rozmowa na tej Komisji. Po prostu upolityczniacie wszystko. Nie można zadać pytania. Nie rozumiem pana zachowania, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Proszę pana. Proszę się uspokoić.

Poseł Tomasz Lenz (KO):

Po co upolityczniacie te spotkania? Chciałem rozmawiać po prostu.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Jeżeli będzie potrzebna druga runda pytań, to do niej do powrócimy. Proszę pana kandydata o odpowiedź na pytania.

Kandydat na ambasadora RP Jakub Kacper Sławek:

Szanowny panie marszałku, szanowne panie i panowie posłowie. Jeżeli mogę, zacznę od pytania pana marszałka w sprawie ministra stanu do spraw sztucznej inteligencji.

Jak wspomniałem w swoim wystąpieniu, Emiraty Arabskie jak żaden inny kraj arabski, opierają swoją wizję współczesnej gospodarki na wykorzystaniu technologii sztucznej inteligencji. Niestety nie jestem specjalistą od tego tematu. Chciałbym być, staram się pogłębić swoją wiedzę do bardziej specjalistycznej w tym zakresie. Jeśli w oficjalnym składzie rządu jest minister do spraw sztucznej inteligencji i minister, w którego portfolio jest – jakkolwiek górnolotnie by to nie brzmiało – przyszłość, jeżeli kraj od 30 lat konsekwentnie realizuje wizję bycia jednym z najważniejszych hubów transportowych, głównie lotniczych, ale także morskich, jeżeli prowadzi dalece zakrojone inwestycje w skali globu, od Singapuru poprzez rozwijające się kraje Afryki Wschodniej i Zachod-

niej, i nie tylko, jeżeli inwestuje bardzo intensywnie w Wielkiej Brytanii, Stanach Zjednoczonych, są to, jak obserwujemy na miejscu, naczynia, które w jakiś sposób muszą zostać połączone właśnie w emirackim rządzie.

Kraj ten wierzy, że inwestycje w technologie przyszłości, wykorzystanie technologii przyszłości, daleko idący proces cyfryzacji, usług administracji państwowej wobec obywatela jest kluczem do skrócenia pewnych procesów kontaktu społeczeństwa, obywatela, jego potrzeb wobec administracji państwowej czy administracji lokalnej i także oczywiście w sferze gospodarczo-biznesowej. Chciałem podać konkretny przykład, że Emiraty na tyle już rozwinęły platformę cyfrowej gospodarki, że będąc nadal krajem, który ściąga technologię od partnerów zachodnich czy też azjatyckich, jak np. Japonia czy Korea Południowa, zaczyna już wychodzić ze swoją ofertą szkoleń i wprowadzania swoich rozwiązań w innych krajach arabskich. Przykładem jest Egipt, który oficjalnie podpisał umowę na wprowadzanie rozwiązań cyfryzacji, sztucznej inteligencji w swoim aparacie administracyjnym. Z naszych obserwacji wynika więc, że jest to obszar, który będzie rozwijany.

Polska także stara się wpisać w ten proces, widzimy ten priorytet i jesteśmy dosłownie w przededniu wizyty wysokiego przedstawiciela Prezesa Rady Ministrów do spraw europejskiej polityki cyfrowej, pana Krzysztofa Szuberta, w Emiratach, gdzie także dzięki działalności placówki stworzyliśmy pole do dyskusji z partnerami emirackimi w dziedzinie sztucznej inteligencji. Spotkanie z panem ministrem stanu jest już przez nas przygotowywane. Obserwujemy na placówce to, co się dzieje, i chcemy wpisać się w emirackie priorytety, żeby Emiratczycy zobaczyli, iż rozumiemy, śledzimy i chcemy w tym uczestniczyć, oczywiście na tyle, na ile posiadamy możliwości, technologię i determinację. Chcemy się ten trend wpisać.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Jeszcze panowie posłowie zadawali pytania.

Kandydat na ambasadora RP Jakub Kacper Sławek:

Tak, oczywiście. Panie pośle, co do Stanów Zjednoczonych i Izraela, to oczywiście pan poseł był łaskaw wspomnieć o Porozumieniach Abrahamowych, które z naszej perspektywy były elementem rewolucjonizującym w ogóle relacje zagraniczne Emiratów, a także Zatoki. Jak pan poseł wie, na ten krok zdecydował się Bahrajn, potem Królestwo Maroka, wreszcie Sudan. Natychmiast po podpisaniu Porozumień Abrahamowych, gdy relacje dyplomatyczne między Izraelem a Państwem Zjednoczonych Emiratów Arabskich stały się oficjalne, natychmiast ruszyła cała lawina, cały proces bardzo bliskiej współpracy ekonomiczno-inwestycyjnej, naukowej i technologicznej. Widać więc było, oczywiście z perspektywy czasu, że ów proces normalizacji był przygotowywany od jakiegoś czasu, ponieważ nie sposób ogłosić 15 sierpnia normalizacji stosunków, a 16 sierpnia mieć już podpisane 3 umowy. Musiał być to więc proces, który trwał dobre kilka miesięcy, a został upubliczniony wtedy, kiedy to było możliwe.

Szanowny panie pośle, naprawdę trudno jest mi się odnieść do polskiego kontekstu naszych relacji ze Stanami Zjednoczonymi czy z Izraelem. Jesteśmy od obserwowania i oceniania pewnej rzeczywistości na miejscu, a nie czuję się kompetentny do oceniania ewentualnego wpływu na relację z Polską, ponieważ akurat w relacjach z naszym krajem po prostu, panie pośle, nie ma takiego wpływu, co pozwalam sobie skromnie stwierdzić według mojej najlepszej wiedzy i obserwacji.

Pan poseł pytał także o kwestię umowy gospodarczej z 2013 r. Jako placówka jesteśmy wyjątkowo dobrze umocowani kadrowo do pogłębiania współpracy gospodarczej, zwłaszcza rolniczej, ponieważ jesteśmy placówką, która posiada etat dyplomatyczny dedykowany współpracy w sferze rolnictwa i rozwoju wsi. Mamy w naszej ambasadzie specjalne stanowisko dyplomatyczne do tych celów. Nasze relacje z ministerstwem ds. zmian klimatycznych i środowiska są bardzo dobre. Poczynając od szczebla eksperckiego, roboczego, te kontakty wyglądają bardzo dobrze.

Wzajemne uznawanie różnego rodzaju świadectw weterynaryjnych, fitosanitarnych trwa cały czas. Polskie firmy aktywnie uczestniczą we wszystkich możliwych targach, bo kluczem do wejścia, do zaistnienia na emirackim rynku są przede wszystkim targi.

Polscy przedsiębiorcy to wiedzą i teraz na najbliższych targach rolniczych SIAL, które będą w Abu Zabi, bodaj w pierwszym tygodniu grudnia tego roku, także jest przewidziana duża obecność polskich przedsiębiorców. Expo na pewno będzie taką platformą. W tym procesie oczywiście ambasada także uczestniczy dość aktywnie. Staramy się być częścią i wpisać się w emiracki program bezpieczeństwa żywnościowego. W tej chwili jest opracowywana, z jakimś naszym możliwym wkładem, z Ministerstwem Rozwoju, Pracy i Technologii, oferta dla emirackiego sektora rolno-spożywczego w kwestii ewentualnego wpisania się Polski w budowaną przez Państwo Zjednoczonych Emiratów Arabskich strategię bezpieczeństwa żywnościowego i wodnego. Ta dynamika jest jednoznacznie pozytywna od wielu lat.

Wyrażam skromną nadzieję, że skoro już tam jestem tyle lat, a jako arabista nie mam prawa narzekać, że tam jestem, takie studia skończyłem i mam zaszczyt pracować w MSZ, i mam wrażenie, że rozumiem tę część świata i wiem, co należy zrobić. Mam też świadomość, nienaiwną przecież, że wiele zależy od koniunktury, od sytuacji światowej. Ambasador jest od otwierania jak największej liczby drzwi. Z otwartą przyłbicą mówię, że właśnie to robimy. Od kiedy jestem chargé d'affaires i za to odpowiadam, robimy to intensywnie. Nie wszystko jest w rękach ambasadora. Natomiast świadomość polskich firm, że trzeba tam być długofalowo, stale, a czasami przez jakiś moment bez wyniku gospodarczego i bez umowy – jest. To też jest dla nas bardzo ważne. Przepraszam za dłuższą wypowiedź.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania? Proszę poseł Paweł Zalewski, proszę.

Poseł Paweł Zalewski (niez.):

Dziękuję, panie marszałku. Mam pytanie do kandydata odnośnie do Expo. Rozumiem, że instytucją, która jest odpowiedzialna za przygotowanie polskiej obecności, jest Polska Agencja Inwestycji i Handlu. Do tego jest powołana i rozumiem, że realizuje te zadania. Chciałem zapytać, ilu pracowników ma Polska Agencja Inwestycji i Handlu w Abu Zabi? Rozumiem, że ktoś tam na miejscu po prostu musi być, bo to nie jest zadanie, które można zrealizować z Warszawy czy z innej stolicy.

Nawiązując do wypowiedzi pana ministra, chciałem panu ministrowi podziękować, że rzeczywiście pan minister mi odpowiedział na to pytanie, ale zarazem stwierdzić, że to nie rozwiało moich wątpliwości. Tutaj się po prostu różnimy i musimy się różnić. Zasada, o której mówiłem, jest znacznie poważniejsza niż powód, który pan przytoczył. Także dlatego, że jest instytucja, która się tym zajmuje. Nie mam żadnych wątpliwości odnośnie do pana zaangażowania w przygotowanie, dobre przygotowanie polskiej obecności, że pan tam wnosi swoją pracę i zadania. Wydaje mi się jednak, że w normalnej dyplomacji byłoby to realizowane inaczej.

Jeszcze pytanie, co pan robił w latach 2015–2017. Zrozumiałem, że miał pan jakiś rodzaj przerwy w pracy. Gdyby jednak pan zechciał odpowiedzieć, bo tu rzeczywiście jest luka. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan przewodniczący Maciej Konieczny chciałby zadać pytanie. Proszę bardzo.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Dziękuję. Chciałem się odnieść do kwestii klimatycznych i energetycznych. Było napomknięcie o tym, że owa innowacyjność w Zjednoczonych Emiratach Arabskich także ma miejsce w kwestiach energetycznych, czyli jak rozumiem, jest plan jakiejś dywersyfikacji czy zmian, jeśli chodzi o energię. W jakim kierunku to idzie? Domyślam się także, że ze względu na położenie geograficzne i warunki klimatyczne jest to kraj, który szczególnie jest zainteresowany nowoczesnymi rozwiązaniami w zakresie adaptacji do ocieplającego się klimatu. Pytanie, czy jest coś szczególnego, wartego wspomnienia, jeżeli chodzi o nowoczesne technologie z zakresu transformacji energetycznej, ku zielonym

technologiom i adaptacji do zmian klimatu. Są to, zdaje się, pewne uniwersalne tematy, które w jakimś zakresie będą dotyczyć nas wszystkich.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłaszających się państwa posłów, więc proszę pana kandydata o odniesienie się do tych pytań.

Kandydat na ambasadora RP Jakub Kacper Sławek:

Panie marszałku, szanowny panie pośle. Otóż ambasada nie zarządza ani nie ma wpływu na obsadę kadr w biurze Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu w Dubaju, nie ma między nami punktów przecięcia administracyjnego. Niczego od nich nie możemy żądać ani oczekiwać, natomiast nastawieni jesteśmy na pełną współpracę. W tej chwili, na te kilka dni przed Expo, jest około kilkunastu, jak nie kilkudziesięciu osób, które przyleciały z Polski na wsparcie do obsługi polskiego pawilonu na Expo. Nie jest tajemnicą, że polski pawilon został bardzo dobrze i ciepło przyjęty przez gospodarzy. Jeszcze raz powtarzam, serdecznie zapraszam, jest naprawdę na co patrzeć, bo jest po prostu atrakcyjny i zostało to dostrzeżone. To nie jest nasza opinia, to jest opinia strony emirackiej.

Jeśli chodzi o lata 2015–2017. Od czerwca 2012 r. byłem konsulem i zastępcą ambasadora w polskiej ambasadzie w Rijadzie. Od początku 2016 r. do 2017 r., kiedy zacząłem przygotowania do wyjazdu na stanowisko konsula i zastępcy szefa placówki w Abu Dhabi, po prostu byłem w Rijadzie będąc mężem swojej żony, która pracowała w ambasadzie. Taka była moja wówczas rola, może właśnie w ramach koniecznego odpoczynku.

Panie pośle, jeśli chodzi o pańskie pytanie o Emiraty w ramach dywersyfikacji polityki energetycznej, obecnie działają 2 z 4 reaktorów atomowych pierwszej elektrowni atomowej Al-Barakah. Jest to w pierwsza elektrownia atomowa w świecie arabskim w ogóle, zbudowana przez Koreańczyków. Następne 2 reaktory najprawdopodobniej zostaną oddane w latach 2022–2023 . To jest pierwsza rzecz. W Emiratach funkcjonują 2 największe w tej chwili na świecie instalacje solarne o mocy zainstalowanej 14 gigawatów energii solarnej.

Jak my się w tym, jako polska administracja, polski biznes, odnajdujemy? Otóż pierwszy miesiąc światowej wystawy w Dubaju jest poświęcony klimatowi i zmianom klimatycznym, Climate and Biodiversity Week. Jest przewidziana wizyta pana ministra Kurtyki oraz pana wiceministra Zyski, są umówione spotkania z partnerami na miejscu. Uważam, że ta kwestia wymaga daleko idącej kompetencji i profesjonalizmu rozmów. My, jako ambasada, jeszcze raz powtarzam, jesteśmy tam, żeby te możliwości stworzyć, ale pole do ewentualnego porozumienia i współpracy muszą wypracować specjaliści, zwłaszcza w takiej kwestii jak klimat i środowisko, gdzie nie możemy być specjalistami. Są przewidziane dwie wizyty, są przewidziane konkretne rozmowy z agencjami emirackimi właśnie w tym zakresie, więc mam nadzieję, że rezultaty będą widoczne możliwie szybko.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dobrze, dziękuję bardzo. Nie widzę więcej pytań. W związku z tym możemy przystąpić do głosowania. Przed głosowaniem poprosiłbym pana kandydata i przedstawicieli mediów, aby zgodnie z przyjętym obyczajem od wielu kadencji w Komisji Spraw Zagranicznych na chwilę opuścili salę, na czas głosowania. Poprosimy państwa za chwilę.

Kto z państwa nie ma kart, to biuro wystawi tymczasowe, mówię o kartach do głosowania.

Możemy przystąpić do głosowania. Szanowni państwo, poddaję pod głosowanie kandydaturę pana Jakuba Kacpra Sławka na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Państwie Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Możemy prosić o podanie wyników? Proszę o podanie wyników. Dziękuję. Głosowało 15 posłów, kandydatura została zaakceptowana jednogłośnie. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała kandydaturę pana Jakuba Kacpra Sławka. Proszę poprosić pana.

Szanowny panie, proszę spocząć. Serdecznie gratuluję panu pozytywnej opinii Komisji Spraw Zagranicznych i życzę wielu sukcesów w działalności na placówce.

Proszę państwa, czy w sprawach bieżących chciałby zabrać głos? Pan poseł Paweł Zalewski, proszę bardzo.

Poseł Paweł Zalewski (niez.):

Panie marszałku, to sprawa bardzo bieżąca i dotyczy zakresu działania pana ministra, tak że bardzo się cieszę, że pan minister jest tutaj z nami. Otóż sześciu członków Komitetu Prawnego przy MSZ, sześciu profesorów prawa, wybitnych znawców przedmiotu, zrezygnowało z członkostwa w tym Komitecie. Uważają, że Polska, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, jako wykonawca polityki, nie stosuje się do zasad, które przyjęliśmy wcześniej w Unii Europejskiej.

Czy pan minister chciałby skorzystać z okazji, aby skomentować tę decyzję, która jest wyjątkowa? Nie pamiętam, żeby kiedykolwiek w historii niepodległej Rzeczypospolitej po 1989 r., przy bardzo różnych rządach, taka decyzja tak poważnych ludzi, miała miejsce. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pan minister chciałby odpowiedzieć, byłby uprzejmy? Proszę bardzo.

Sekretarz stanu MSZ Piotr Wawrzyk:

Potwierdzam, to co pan poseł powiedział. Natomiast proszę zwrócić uwagę, że tam nie tyle chodziło o Unię Europejską, co napisane było o zobowiązaniach międzynarodowych. Bądźmy precyzyjni. Proszę też zwrócić uwagę, że Komitet z powodu pandemii, z przyczyn oczywistych, od prawie półtora roku, a chyba nawet więcej, nie miał żadnych spotkań. To było spowodowane tym, że aktywność Ministerstwa Spraw Zagranicznych, także w sferach formalno-prawnych i tych pozostających w kompetencji Komitetu, była, delikatnie rzecz ujmując, ograniczona, żeby nie powiedzieć minimalna, tak jak większości instytucji państwowych.

Z drugiej strony zwracam uwagę, że skład Komitetu w zasadzie pozostawał od dawien dawna niezmienny, a my i tak planowaliśmy zmiany w składzie Komitetu, więc w najbliższym czasie zmiany zostaną przeprowadzone. Można powiedzieć, że państwo w pewnym sensie wyprzedzili planowane działania ministra spraw zagranicznych.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, więcej spraw bieżących nie ma. Informuję, że na tym porządek obrad został wyczerpany. Protokół dzisiejszego zostanie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji.

Zamykam posiedzenie Komisji.